

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 52 (12 131)

Poznań, czwartek 1 marca 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

**GŁOS
Wielkopolski**

Z BOGDANEM MENKE
PRZEWODNICZĄCYM PRON
NA OSIEDLU
POZNAN-JUNIKOWO

SPRAWY CODZIENNE

**MUSZĄ BYĆ
ZAŁATWIONE**

— Od kiedy
PRON prowa-
dzi u was dzia-
łanie?

— Na naszym osiedlu OKON powstał jako jeden z pierwszych. Już zimą 1982. I my to traktujemy jako rozpoczęcie tej naszej społeczno-kowskiej działalności. Później przekształciliśmy się w jedno z ogniw PRON. Podejmujemy wszystkie problemy, które nierzadko nasze środowisko. Gdy są one nie do rozwiązania, decydujemy się na ich nie rozwiązywanie, docieramy z nimi do odpowiednich organów administracyjnych. Nie wszystko udaje się oczywiście załatwić, ale myślimy, że PRON ma już taką siłę przebicia, iż stał się rzeczywistym partnerem, wiarygodnym przedstawicielem swojej społeczności.

— Jakich są wasze główne problemy?

— Nasze osiedle zabudowane jest w przeważającej mierze domkami jednorodzinnymi. Jest tu też kilkanaście dużych zakładów pracy między innymi „Pofa”, „Polam”, „Sposmasz”. Ale równocześnie brak tu wielu podstawowych placówek handlowych. Mamy właściwie tylko jeden sklep z prawdziwego zdarzenia, reszta mieści się w pomieszczeniach zastępczych, za małych i bez właściwego zaplecza lub tylko w kioskach. Osiedle zaniedbane jest też w zakresie uzbrojenia technicznego, wiele wsi ma to uzbrojenie lepsze niż jest ono tutaj.

— PRON wasz jednak próbuje oczywiście coś zmienić?

— Tak w ogóle jest przecież sens naszego istnienia. I mamy — myślę — osiągnięcia. Na miejsce punktu krańcowego który okazał się nie potrzebny udało nam się wprowadzić sklep mięsny. Chciano nam też zlikwidować rejonową przychodnię lekarską i aptekę w związku z przejęciem budynku, gdzie one się mieściły, przez jedno z przedsięwzięć. Nasi mieszkańcy, a dużo u nas ludzi starszych, mieli chodząc daleko do przychodni na osiedlu Kopernika. Obroniliśmy te nasze placówki zdrowia, a nawet będą one

Dokończenie na str. 3

Zapowiedź wizyty

D. Ustinowa w Indiach

(PAP) Jak podaje agencja TASS, zgodnie z osiągniętym porozumieniem członków Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR marszałek Dmitrij Ustinow złoży oficjalną wizytę w Republice Indii w pierwszej połowie marca 1984 r.

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL oraz nadzwyczajne posiedzenie Biura Politycznego

*** Rozwój wsi i rolnictwa**

*** Skuteczniejsza walka z przestępczością**

28 lutego na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL dokonano kompleksowej oceny realizacji uchwały wspólnego XI Plenum KC PZPR i NK ZSL w sprawie rozwoju wsi i rolnictwa oraz osiągnięciu samowystarczalności żywnościowej kraju.

Stwierdzono, że instancje i organizacje partyjne PZPR i ZSL włożyły dużo wysiłku w tworzeniu politycznych warunków na rzecz umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, aktywizacji społeczno-zawodowej ludności wiejskiej, zbliżenia środowisk miast i wsi, rozwiązywania problemów żywnościowych kraju. Z satysfakcją podkreślono, że w realizacji uchwały XI Plenum PZPR i ZSL działali zgodnie z przyjętą zasadą: jedna polityka rolna i wspólna odpowiedzialność za wcielanie jej do praktyki.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL przyjęło wspólne ustalenia w spra-

wie dalszej realizacji uchwały XI Plenum.

★

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, z udziałem przewodniczącego Rady Państwa PRL, prof. Henryka Jabłońskiego, przedstawicieli kierownictw Sejmu, Sądu Najwyższego i Prokuratury Generalnej dokonano oceny przestrzegania prawa i umacniania praworządności w kraju.

Podkreślono, że jednym z podstawowych problemów jest przestrzeganie prawa i zwiększenie skuteczności walki z przestępczością a zwłaszcza z najgroźniejszymi przestępstwami gospodarczymi, kradzieżami na szkodę gospodarki narodowej oraz obywateli, spekulacją, marnotrawstwem, niegospodarnością, łapownictwem, bogaceniem się kosztem społeczeństwa oraz różnego rodzaju przejawami patologii społecznej.

Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z informacją o podstawowych kierunkach działalności powołanego 2

grudnia 1983 r. — Komitetu Rady Ministrów do Spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej.

Aprobowano przedstawione kierunki prac Komitetu, wskazano na potrzebę ich konsekwentnej realizacji i wyrażono przekonanie, że działalność komitetu zapewni niezbędną koordynację organów państwowych i organizacji społecznych w tworzeniu warunków dla spokojnego i bezpiecznego życia obywateli.

Biuro Polityczne zapoznawało się z przebiegiem oficjalnej wizyty złożonej w Polsce w dniach 18—21 lutego przez sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, Javiera Pereza de Cuellara i pozytywnie oceniło jej wyniki.

Uznano, że wizyta i jej rezultaty powinny sprzyjać dalszemu rozwojowi i pogłębianiu współpracy Polski i ONZ. Potwierdzono poparcie Polski dla Organizacji Narodów Zjednoczonych i wysiłków sekretarza generalnego na rzecz jej umacniania.

Obrady WKO w Pile

Poprawa porządku

i stanu sanitarnego w regionie

(PAP) Na posiedzeniu zebrania Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Pile. Przedmiotem jego obrad były niektóre aspekty obrony cywilnej, związane z realizacją postanowień uchwały nr 191 Rady Ministrów z 23 grudnia 1983 r. Ponadto rozpatrywano sprawy związane z funkcjonowaniem łączności w województwie pilskim.

WKO omówił sposób realizacji i kontroli ład, porządku i stanu sanitarnego

województwa w 1984 r. W tej ostatniej sprawie wojewoda pilski wydał zarządzenie, zobowiązujące jednostki odpowiedzialne za porządek i stan sanitarny województwa — do przeprowadzenia do 30 marca lustracji miast i osiedli i wsi regionu. Ponadto zobowiązał terenowe ogniwa administracji państwowej stopnia podstawowego do opracowania harmonogramów działań zmierzających do podniesienia stanu porządkowo-sanitarnego miast i osiedli i wsi.

Ćwiczenia „Przyjaźń 84”

Wspólny kontrakt

(PAP) Kolejna faza ćwiczeń „Przyjaźń-84” z udziałem żołnierzy Armii Radzieckiej, Narodowej Armii Ludowej NRD i ludowego Wojska Polskiego przyniosła wiele zmian w sytuacji bojowej. Po powstrzymaniu natarcia przeciwnika sojusznicy wojska sposobili się do wykonania kontrataku oraz operacji inicjatyw taktycznej.

W rejonie ćwiczeń przebywał zastępca członka Biura Politycznego, KC PZPR, minister obrony narodowej gen. Florian Siwicki. Na stanowiskach bojowych generał wysłuchiwał meldunków dowódców ćwiczących wojsk i oficerów sztabów. Następnie obserwował praktyczne działania wojsk.

**Delegacja PRON
gościła w Płodwi**

(PAP) W drugim dniu pobytu w Bułgarii, delegacja Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego z sekretarzem generalnym Krajowej Rady, zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, Marianem Orzechowskim, przebywała w Płodwi.

Polscy goście spotkali się z władzami partyjnymi i administracyjnymi okręgu oraz zapoznali się z działalnością miejscowych organizacji Frontu Patriotycznego. Gospodarze zapoznali polskich gości z formami pracy terenowych ogniw frontu, którego głównym celem jest integrowanie całego społeczeństwa w realizowaniu programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. Delegacja PRON zwróciła też kompleksowo naukowo-techniczny w Płodwi.

A. Dżemajel w Damaszku

(PAP) Prezydent Libanu, Amin Dżemajel odleciał w środę rano do Damaszku z wizytą oficjalną, pierwszą od czasu objęcia przez niego stanowiska szefa państwa. Dżemajel przeprowadzi rozmowy z prezydentem Syrii, Hafezem Asadem na temat uregulowania kryzysu libańskiego.

Reuter zwraca uwagę, że przed udaniem się do stolicy Syrii, Dżemajel ostatecznie zgodził się zerwać układ z Izraelem, zawarty przez rząd libański 17 maja ubiegłego roku.

Ubiegłej nocy nie zanotowano w Libanie poważniejszych incydentów zbrojnych. W Bejrucie i pobliskich górach dochodziło jedynie do sporadycznej wymiany ognia na niewielką skalę.

Na straży pokoju

W północno-zachodniej części Polski zorganizowano pod kryptonimem „Przyjaźń-84” — wspólne ćwiczenia jednostek ludowego Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej i Narodowej Armii Ludowej NRD. Są one sprawdzianem umiejętności żołnierskich, nabytych podczas zajęć teoretycznych i praktycznych w minionym roku szkoleniowym w trzech bratnich armiach. Są sprawdzianem niełatwym, przeprowadzanym w trudnych, zimowych warunkach atmosferycznych i terenowych. W tego typu ćwiczeniach sprawdzają się i wiadomości i umiejętności, sprawdza się żołnierska dyscyplina i odporność psychiczna na trudy oraz na działania w specyficznych warunkach współczesnego pola walki.

Sojusznice manewry są rów-

Powrót z udanego połowu



Pogoda sprzyja połowom, więc łodzie i kutry wracają z morza do bazy Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskiego „Łosoś” w Ustce wypełnione dorszami.
CAF — fot. S. Kraszewski

Opinia Rady Społeczno — Gospodarczej

**Uchwalenie ustawy o fundacjach
jest celowe i wskazane**

(PAP) Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie uznała uchwalenie ustawy o fundacjach za celowe i wskazane. W swej opinii sformułowanej na posiedzeniu 28 lutego rada nawiązała do wzrostu wyczerpania i ofiarności społeczeństwa w udzielaniu pomocy materialnej ludziom dotkniętym klęskami żywiołowymi, a także tym, których dotknęły indywidualnie przeciwności losu. Podkreśliła przy tym rolę inicjatyw jednostek i grup społecznych. Referując wyniki prac zespołu roboczego rady, Zdzisław Kminikowski z „Centromoru” w Gdańsku powiedział, że stworzenie właściwych podstaw prawnych dla takich inicjatyw jest szczególnie potrzebne w okresie kryzysu gospodarczego i przejściowego ograniczenia możliwości materialnych w zakresie opiekuńczych funkcji.

Dokończenie na str. 2

Konferencja w Pile

Demograficzne uwarunkowania rozwoju

makroregionu środkowo-zachodniego

INFORMACJA WŁASNA

W Pile odbyło się kolejne posiedzenie międzywojewódzkiej komisji dla środkowo-zachodniego makroregionu planowania, który obejmuje obszar województw: bydgoskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego, toruńskiego, włocławskiego i pilskiego. Obrady poświęcone były analizie uwarunkowań rozwoju makroregionu, wynikających z jego aktualnej i przyszłej sytuacji demograficznej.

Podjęcie przez międzywojewódzką komisję tej problematyki wiąże się z prowadzonymi przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów pracami planistycznymi nad perspektywicznym planem krajowym na lata 1986 — 1995.

Zebrani zapoznali się z orognozami procesów demograficznych, z wystąpieniem których należy się liczyć na obszarze makroregionu. Doko-

nana wielopłaszczyznowa analiza tego materiału potwierdziła warunki znaczącego czynnika demograficznego dla wyboru kierunków, skali i tempa rozwoju województw makroregionu w przyszłości. Zwrócona została uwaga,

że z punktu widzenia spodziewanych przemian demograficznych, zwłaszcza w strukturach wiekowych ludności, należy się liczyć z dalszym wystrzeleniem całego szeregu problemów rozwoju województw, głównie w sferze polityki społecznej. Dotyczyć to będzie przede wszystkim stosownego do sygnalizowanych potrzeb rozwoju infrastruktury technicznej i społecznej w miastach oraz podjęcia odpowiednich działań, służących racjonalniejszej polityce zatrudnienia. Międzywojewódzka komisja w świetle przeprowadzonej dyskusji wskazała jednocześnie na potrzebę podjęcia przez służby planowania centralnego i terenowego dalszych, bardziej pogłębionych analiz i studiów. Wyniki tych prac powinny być wykorzystane przy formułowaniu wniosków do założeń i projektu krajowego planu perspektywicznego.

Obradom międzywojewódzkiej komisji przewodniczył Józef Kozioł — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Obecni byli: sekretarz KW PZPR — Bogdan Kopeć i wojewoda pilski — Bogdan Dymarek. (jot)

szniczych armii wykonują zadania o wybitnie obronny charakter tak, jak obronny charakter ma sojusz militarno-polityczny państw socjalistycznych — stron Układu Warszawskiego. Dopóki działają na świecie siły zagrażające pokojowi i państwom socjalistycznym, siły mniej lub bardziej jawnie kwestionujące nasze granice i ustrój społeczno-polityczny, do póty trzeba doskonalić rzemiosło wojskowe, być wszechstronnie przygotowanym do obrony, do odparcia ewentualnej agresji. I taki jest główny cel ćwiczeń „Przyjaźń-84”.

Sojusznice manewry stały się okazją do przyjacielskich spotkań żołnierzy bratnich armii oraz do ich spotkań z ludnością cywilną regionów objętych ćwiczeniami. Na straży pokojowej pracy ludności cywilnej stoją właśnie sojusznice armie ćwiczące na pobliskich poligonach.

LESZEK ADAMCZEWSKI

(PAP) Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Wniosków, Skarg i Sygnałów od Ludności KC PZPR — Albin Siwak udzielił Polskiej Agencji Prasowej wypowiedzi na temat prac i doświadczeń tej komisji po IX Zjeździe.

— Trudno dokładnie określić liczbę osób, które przekonały się o sobie, że w każdej słusznej sprawie, w naprawieniu krzywdy, w dochodzeniu sprawiedliwości, partia może pomóc i pomaga. Jedno jest pewne: takich ludzi są tysiące. Jednakże smutne jest to, co stanowi powód naszego istnienia i działania — zło panoszące się jeszcze w wielu dziedzinach naszego życia społecznego. Występuje ono pod różnymi postaciami w administracji państwowej i gospodarczej, we wszystkich sektorach ekonomiki. Od IX Zjazdu, nasze komisje począwszy od szczebla KC, a skończywszy na instancjach miejskich i gminnych rozpatrzyły wiele spraw i przyczyniły się do likwidacji sygnalizowanych nam przejawów patologii społecznej. Przyjeliśmy zasadę: żadna zgłoszona nam sprawa nie pozostanie

Przed Krajową Konferencją Delegatów PZPR

Żadna zgłoszona sprawa nie pozostanie bez wyjaśnienia

bez wyjaśnienia. To już dziś procentuje. Od samego początku włączaliśmy do naszej nielatwej działalności ciesząc się zaufaniem towarzyszy — ludzi zarówno ze środowisk robotniczych, jak też innych grup społecznych, w tym — spośród inteligencji.

W skargach powtarzają się najczęściej — a z uwagi na ogólną sytuację, najtrudniej przychodzi nam je rozwiązywać — problemy mieszkaniowe. Niesprawiedliwy rozdział mieszkań, kumoterstwo w spółdzielniach itp. — to około 60 proc. wszystkich listów i osobistych zgłoszeń. Drugi ogromny obszar to sprawy wsi: złe przeprowadzanie komasacji gruntów, „polubowna” sprzedaż materiałów budowlanych, kłopoty przy rozdziale środków produkcji, korupcja urzędni-

ków... Z naszych statystyk wynika, że te negatywne zjawiska w znacznie mniejszym stopniu dotyczą młodego pokolenia — zarówno na wsi, jak i w mieście. Po prostu: młodzi, kierując się zasadami socjalistycznego współzycia, zajmują często bardziej cyniczne stanowisko niż ich rodzice...

Wielu zwracających się do nas obywateli proponuje nowe rozwiązania niektórych, nieżyjących przepisów prawnych w różnych dziedzinach życia. Odgrywamy tu jako komisja rolę inspiratora zmian dokonywanych w tych przepisach przez różne resorty. Jeszcze inny rodzaj spraw, to problemy ogólniejsze: funkcjonowanie państwa, zagadnienia ustrojowe, polityka gospodarcza, kwestie kadrowe, wnioski z tych

listów, a także z posiedzeń instancji wojewódzkich, w których bierzemy udział — przekazujemy kierownictwu partii i państwa i osobście towarzysowi I sekretarzowi KC PZPR, premierowi — gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu.

Celem partii jest zabezpieczenie interesów ludzi pracy. Mając to na względzie, chcemy — na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR — zwrócić uwagę na konieczność opracowania nowych, po wszechnie obowiązujących zasad rozdziału mieszkań. Druga kwestia, to sprawiedliwa polityka płacowa, a trzecia — to zgodne z interesem społecznym zasady naboru młodzieży na studia. Uważamy również — a jest to podobnie jak wymienione poprzednio sprawy — że wielu listów i wniosków — iż uregulowanie wymaga problem kwalifikowania pracowników do zatrudnienia ich za granicą.

Chcę jedno podkreślić: działalność naszej komisji stanowi wyraźny dowód, że partia może podjąć każdy temat, po moc w naprawieniu wielu krzywd, spowodować surowe osądzenie winnych.

Przestępczość w budownictwie

(PAP) Nie maleje zagrożenie przestępczością gospodarczą w przedsiębiorstwach resortu budownictwa i materiałów budowlanych. W ubiegłym roku jednostki MO stwierdziły w nich blisko 3 700 przestępstw zagrożenia mienia społecznego (o prawie 7 procent więcej niż w 1982 r.). Nasiliły się kradzieże materiałów budowlanych dokonywane przez pojedynczych pracowników. Niepokoić musi też zwiększająca się liczba ujawnianych zorganizowa-

nych grup przestępczych.

Obecnie — jak podkreślano 28 lutego na konferencji prasowej KG MO — przestępczość gospodarczej w tym resorcie sprzyja przede wszystkim nieprzestrzeganiu przepisów dotyczących wskaźników zużycia materiałów przez przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Ponad 800 przestępstw przeciwko mieniu społecznemu ujawniono w ub.r. w przedsiębiorstwach gospodarki komunalnej i mieszka-

Partii Komunistycznej — Nadim Abdel Samad. Spotkał się on z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — Józefem Czyrkim. Poinformowano się wzajemnie o działalności obu partii.

Goście z Libanu w Polsce

(PAP) Na zaproszenie KC PZPR przebywał w Polsce członek Biura Politycznego, sekretarz KC Libańskiej

Uchwalenie ustawy o fundacjach jest celowe i wskazane

Dokończenie ze str. 1

cji państwa. Patrząc na omawiany problem przez pryzmat małych, jednostkowych, lokalnych fundacji podkreślił, że procedura związana z ich tworzeniem powinna być maksymalnie prosta. Chodzi o to, aby ktoś, kto chciałby np. przeznaczyć spadek na fundację, mógł to uczynić bez długich i kłopotliwych zabiegów. Mówca zwrócił przy okazji uwagę na potrzebę po pularnego wyjaśnienia w społeczeństwie tego, czym jest fundacja.

W dyskusji prof. Teodor Kramer z Katowic wyraził wątpliwość co do niektórych przewidzianych w projekcie odniesień resortowych, zwłaszcza potrzeby zatwierdzania fundacji przez właściwego ministra. Zdaniem mówcy, wystarczy tu sąd (który wpisuje fundację do rejestru) i minister finansów (który ma udzielać zezwolenia na ewentualne prowadzenie działalności gospodarczej przez fundację). Prof. Kramer powiedział, że obawia się wdrożenia przyszłych fundatorów po gabinetach w poszczególnych resortach, a także wspominał o zdarzających się różnicach wskoresortowych spojrzeń i interesach. Broniąc koncepcji projektu, przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, zwrócił uwagę, że nie chodzi tu jedynie o sferę prawa, gdzie wystarcząby sąd, a o celowość fundacji — zaś to może ocenić organ administracji realizujący politykę w danej dziedzinie.

W swej opinii Rada Spo-

leczno-Gospodarcza zatrzymała się m. in. przy tym postanowieniu projektu, które zwalnia zapisy na rzecz fundacji od podatku od spadków i darowizn. Rada wyraziła pogląd, że rząd powinien rozpatrzyć również możliwość stosowania ulg i zwolnień w podatku dochodowym i wyrównawczym w stosunku do osób, które przez każdą środki finansowe na rzecz fundacji. Wyjaśniano, że chodzi o odliczenie takich kwot od podstawy wymiaru opodatkowania.

Zdaniem rady, proponowany tryb zatwierdzania fundacji oraz ich statutów jest zbyt skomplikowany. Uważa ona, że należy rozpatrzyć możliwość jego uproszczenia tak, aby umożliwić sprawne i szybkie załatwianie formalności i nie hamować cennych społecznie inicjatyw.

Obrodam przewodniczył Jan Szczepański.

Przyszła ustawa o fundacjach otworzyć powinna nowe możliwości inicjatyw grupowych i jednostkowych na polu społecznie pożytecznego działania. Jeszcze podczas prac nad projektem ustawy zgłosiła się do władz osoba prywatna, która chciałaby stworzyć z własnych zasobów fundację, ustanawiającą do roczne nagrody dla najlepszego młodego kardiologa i najlepszego młodego pisarza. Poinformował o tym wice-minister sprawiedliwości Jan Bról w czasie rozważania przez Radę Społeczno-Gospodarczą przy Sejmie projektu tej ustawy. (PAP)

Prezydium RW PRON w Kaliszu

Przygotowania do wyborów

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj na kolejnym posiedzeniu Prezydium RW PRON w Kaliszu przedyskutowano problemy związane z przygotowaniem do kampanii wyborczej do rad narodowych. W obradach, którymi kierował przewodniczący RW PRON w Kaliszu Roman Głowacki, obok sygnatariuszy ruchu, uczestniczyli także: I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki, prezes WK ZSL Edmund Jamroz oraz wojewoda kaliski płk dypl. Kazimierz Bucma.

W trakcie posiedzenia omówiono między innymi stan przygotowań i zadania ogólni PRON w nadchodzącej kampanii wyborczej. Wiąza się one z wypracowaniem wojewódzkiego i lokalnych programów wyborczych, systemem organizacji zebrań z kandydatami na radnych itp. Uzgodniono także stan osobowy zespołu do przygotowania wojewódzkiego programu

wyborczego, którego przewodniczącym został Stanisław Kwirynowicz. Omówiono również zasady współdziałania PRON z radami narodowymi w przygotowaniach do wyborów. Stwierdzono, iż pomyślny przebieg przygotowań do wyborów oraz ich przeprowadzenie zależą będzie w decydującym stopniu od zaangażowania każdego członka ruchu w realizację założeń ordynacji wyborczej i zadań, wynikających z ustaleń, przyjętych przez sygnatariuszy PRON. Nieodzowne będzie szerokie wsparcie tych zadań przez środki masowej informacji.

Członkowie prezydium zapoznali się także z realizacją wojewódzkiego programu budownictwa mieszkaniowego oraz postępem robót w budowie kaliskiego szpitala. Omówiono też podstawowe kierunki współpracy PRON i jego ogniw z prasą regionalną i międzywojewódzką. (msj)

Zmiany organizacyjne w poznańskim Urzędzie Wojewódzkim

INFORMACJA WŁASNA

Obradująca wczoraj pod przewodnictwem Hilarego Korzyniewskiego Komisja Produkcji Rolnej WRN ustosunkowała się do spraw związanych z reorganizacją służb geodezyjnych i gospodarki terenami w Poznaniu. W projekcie usprawnienia służb melioracyjnych w zakresie konserwacji urządzeń, propozycji rozszerzenia w programie szkół rolniczych praktycznej nauki zawodu oraz zapoznała się z oceną stanu zdrowotności zwierząt w województwie.

W związku z reorganizacją służb geodezyjnych w całym kraju powołano w Poznaniu Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Wojewódzkiego, który przejmie dotychczasowe obowiązki trzech jednostek organizacji

nych: całkowicie — Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Terenami i Wojewódzkiego Biura Geodezji pracujących na rzecz miast w województwie poznańskim oraz częściowo Biura Geodezji i Terenów Rolnych obsługującego rolnictwo w województwie

Komisja zaakceptowała powołanie na stanowisko dyrektora nowego wydziału UW mgr. inż. Piotra Jakubika, dotychczasowego dyrektora Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Przyjęto propozycję wojewody poznańskiego objęcia stanowiska dyrektora Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej przez dr. Damiana Zielińskiego. Akceptację Komisji Produkcji Rolnej uzyskała kandydatura mgr. inż. Stanisława Pięty na stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych w Poznaniu. (emp)

W „Dzienniku Ustaw” kalendarz wyborczy

(PAP) Ukazał się kolejny dziesiąty numer Dziennika Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lutego 1984 r. Znalazła się w nim m. in. uchwała Rady Państwa z 16 lutego o zarządzeniu wyborów do rad narodowych wraz z kalendarzem wyborczym.

H. Jabłoński przyjął ambasadora Iranu

(PAP) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 28 lutego na audycji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego irańskiej Republiki Islamskiej Abolfazla Rahname Hazavei, który złożył listy u wierzytelniacze.

W WIELKOPOLSCĘ

I sekretarz KW PZPR w Lesznie spotkał się z przewodniczącym oddziału PAX

(Inf. wł.) Wczoraj w Lesznie I sekretarz KW PZPR Jan Płociniczak przyjął przewodniczącego Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX Mariana Langnera. Omówiono obecną sytuację społeczno-gospodarczą regionu oraz udział działaczy Stowarzyszenia PAX w PRON. Wymieniono również poglądy na temat spraw związanych ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych. Przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PAX poinformował I sekretarza KW PZPR o zamierzeniach wojewódzkiej organizacji stowarzyszenia w najbliższych latach. (ar)

II Wojewódzki Zjazd WZMW „Wici”

(Inf. wł.) W Lesznie odbył się II wojewódzki zjazd delegatów Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Uczestniczyło w nim 74 delegatów reprezentujących ponad 1100 członków wojewódzkiej organizacji związku. Na obrady, którymi kierował Zenon Błażek, przybyli także: sekretarz KW PZPR Tomasz Skorupski, sekretarz WK ZSL Wojciech Niedźwiedziński, wicewojewoda leszczyński Feliks Urbanowski oraz przewodniczący ZW ZSMP Zdzisław Ellert i komendant Chorągwi ZHP Stanisław Czajka.

Referat sprawozdawczo-programowy przedstawił wiceprzewodniczący ZW Witold Koźmiński. Podkreślono w nim, iż każda działalność zbliża do celu, którym jest walka o interesy młodzieży wiejskiej. W wielowątkowej dyskusji sporo uwagi koncentrowano na aktualnych problemach z jakimi boryka się młodzież wiejska. Między innymi wskazywano na przeszkody utrudniające młodzieży wiejskiej dostęp do kultury. Nie pominięto w dyskusji problematyki gospodarczej. Mówiono m. in. o melioracji gruntów rolnych, o złej gospodarce wodą, zaopatrzeniu w środki produkcji.

W trakcie zjazdu dokonano wyboru nowych władz wojewódzkiej organizacji związku. Funkcję przewodniczącego zarządu wojewódzkiego powierzono Janowi Cieliczce, przewodniczącemu koła w Górze Wąsowskiej. Wybrano również 2 delegatów na zjazd krajowy. Delegaci przyjęli program określający podstawowe cele i kierunki działania WZMW w Leszczyńskim oraz uchwałę o zmianie nazwy organizacji. Jej nazwa brzmieć będzie Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”. (ar)

Obrady członków PIHZ

Podsumowano wyniki eksportowe Wielkopolski

INFORMACJA WŁASNA

W Centrum Targowym MTP odbyło się wczoraj plenarne zebranie członków Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, należących do oddziału poznańskiego, który skupia producentów z 5 województw Wielkopolski. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województw, Ministerstwa Handlu Zagranicznego, PIHZ w Warszawie oraz osoby reprezentujące zakłady przemysłowe regionu, produkujące na eksport.

Wprowadzając do obrad, dyrektor poznańskiego oddziału PIHZ Mieczysław Jachna przedstawił sprawozdanie z działalności minionych dwóch lat, a także plany na 1984—1985 rok. I tak 408 przedsiębiorstw Wielkopolski w ubiegłym roku wywołało poza granice kraju towarów wartości 54,8 miliarda złotych (o 13 procent więcej niż w 1982 roku), co stanowiło 5,2 procent eksportu krajowego. Głównymi odbiorcami wyrobów z naszego regionu byli między innymi — Związek Radziecki,

dokąd skierowano wyroby wartości 21,1 miliarda złotych, RFN importująca z Wielkopolski towary za 4,5 miliarda złotych oraz Libia, która zakupiła za blisko 3,8 miliarda złotych. Razem do wszystkich krajów RWPG eksport stanowił w ubiegłym roku 59,2 procent całej ilości wysłanych towarów.

W dalszej części zebrania — po informacji przedstawicieli Ministerstwa Handlu Zagranicznego, który mówił o sprawach eksportu w skali kraju i problemach z tym związanych — dyskutowano nad sprawami proceduralnymi i wybrano nową radę poznańskiego oddziału PIHZ, na czele której stanął ponownie Zdzisław Miedziarek — dyrektor naczelny Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. Dokonano także wyboru 13 osób w skład rady, które reprezentować będą przedsiębiorstwa z 5 województw Wielkopolski.

W odrębnym głosowaniu ustalono 26 delegatów na XXXIX Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków PIHZ, które odbędzie się w maju tego roku. (pl)

Druga generacja broni antysatelitarnych

(PAP) Zastępca ministra obrony USA Richard Delauer oświadczył na forum komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów, iż Pentagon zamierza znacznie przyspieszyć w 1985 r. realizację programów budowy systemów broni antysatelitarnych pierwszej i drugiej generacji.

W 1984 r. planujemy przeprowadzenie prób z systemem broni antysatelitarnych, które powinny stanowić punkt zwrotny i w pełni udowodnić jego przydatność — oświadczył Delauer.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie duże z rozproszonymi, rano mgły, możliwe opady śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 4 stopni, minimalna około 0.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano w Kaliszu, Pile, Poznaniu, Koninie i Lesznie 5 stopni. Ciśnienie wynosiło 754,1 mm czyli 1005 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował — Walerian Ignasiak.

Nr indeksu 85028

A-16

Poznań znów zielony

Najważniejsza - konsekwencja

Na początku roku opublikowaliśmy w „Głosie” relację z dyskusji na temat zieleni w Poznaniu — jej przeszłości, obecnego stanu i perspektyw powiększenia („Poznań znów zielony?” — Forum — Pytania, Opinie, Wnioski; „Głos” z 3 stycznia 1984). Wypowiedzieli się o tym również wybitni specjaliści, a „Głos” zapowiedział w tej kwestii różne poczynania publicystyczne i organizatorskie. Dzisiaj o różnych szczegółowych zagadnieniach wypowiada się prof. dr hab. ALEKSANDER ŁUKASIEWICZ — dyrektor Ogrodu Botanicznego UAM — również uczestnik tamtej dyskusji redakcyjnej.

Po wybuchu drugiej wojny światowej Poznań za liczony był do najbardziej zazielenionych miast Polski. Decydowała o tym zarówno jakość zieleni, jak i bardzo bogaty jej asortyment. Z jednej strony w okresie powojennym powierzchnia zieleni miejskiej stale wzrastała, zwłaszcza na peryferiach, dzięki powstawaniu dużych przetrzezi zieleni w obrębie zachodniego jej klina wzdłuż rzeki Bogdanki, rejonu Malty oraz Marcelina, a także dzięki przebudowie byłych cmentarzy w śródmieściu na parki miejskie (część parku Marcinkowskiego, Zwycięstwa, Wywolenia) oraz budowie Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli.

Z drugiej strony jednak, zwłaszcza w śródmieściu, modernizacja i rozbudowa miasta stale odbywały się kosztem zieleni. Tak więc przetrwany został pas zieleni łączący Cytadelę z rejonem Opery, gdzie powstały m. in. gmachy szkolne i hotel „Polonez”. Podobny los spotkał teren Parku Kasprowicza, którego większość powierzchni przeznaczono na cele sportowe o ograniczonej dostępności. Zagrożone są tereny przy ulicy Ogrodowej. W oczach giną skwery i zieleńce oraz pasy zieleni przyulicznej, czego najjaskrawszym przykładem są Aleje Marcinkowskiego i Zielone Ogrodki.

Najgorzej przedstawia się stan zieleni ulicznej. Następuje bowiem masowe zamieranie drzew ulicznych lub wycinanie ich przy modernizacji i budowie ulic (Młodej Gwardii, Mielżyńskiego, Kantata, Głogowska). Niemal doszczętnie wyginęła zieleń przy głównych placach i rynkach w śródmieściu. Zamieranie drzew powodują niekorzystne warunki klimatyczne, stałe de gradowanie środowiska glebowego i powietrza oraz niszcząca działalność człowieka (pojazdy, chuligani).

Prowadzi to do оголoacania ulic i placów z drzew. Przykład stanowią między innymi ulice: Głogowska, Gwardii Ludowej, Czerwonej Armii, Mielżyńskiego, Ratajczaka, Półwiejska i place Bernardyński, Wielkopolski, Rynek Jeżycki. Gina masowo drzewa przy ul. Dąbrowskiego i Dzierżyńskiego.

Stan taki budzi uzasadnione obawy i protesty społeczeństwa, którego część dobrze pamięta Poznań słusznie chlubiący się mianem miasta zieleni. Wyrazem tego są nie tyl

ko interwencje osób prywatnych u władz miejskich, lecz także artykuły i opracowania pracowników nauki, dziennikarzy oraz konferencje problemowe, na których przedstawiano coraz to bardziej katastroficzny stan zieleni w Poznaniu.

W pełni zdając sobie sprawę z wagi tego zagadnienia, władze miejskie popierają każdą inicjatywę mającą na celu dobro zieleni. Wyrazem troski obecnego prezydenta miasta — Andrzeja Wituskiego było zorganizowanie wspólnie z redakcją „Głosu Wielkopolskiego” konferencji poświęconej powstrzymaniu procesu degradacji zieleni. Zgodnie z zapowiedzią prezydenta, w roku bieżącym zostanie utworzone stanowisko architekta do spraw zieleni przy Miejskim Biurze Planowania Przestrzennego oraz będzie opracowywany program zagospodarowania zieleni śródmieścia.

Za tereny ścisłego śródmieścia w tym aspekcie należy uważać obszar między ul. Solną od północy, ul. Roosevelta od zachodu, ul. Marchlewskiego od południa i rzeką Wartą od wschodu. Wprowadzenia zieleni lub jej przebudowy wymagają m. in. następujące tereny: otoczenie Teatru Polskiego od PDT do ul. Ratajczaka, plac Wolności od Arkadii do Muzeum Narodowego, Aleje Marcinkowskiego Góra Przemysłowa, plac Wielkopolski, ul. Czerwonej Armii od Stalingradzkiej do Marcinkowskiego, plac Kolegiacki, plac Wiosny Ludów, park Wywolenia przy ul. Ogrodowej, otoczenie Hotelu Poznań i dolina Warty od Naramowic do Dębiny.

Każdy z tych terenów wymaga oddzielnego opracowania pod kątem poprawy niekorzystnych warunków glebowych, doboru odpowiednich roślin oraz sposobu zagospodarowania i konserwacji. Nie będąc się ustosunkowywał do wszystkich wymienionych terenów. Z punktu widzenia konieczności zachowania przyrodniczego środowiska chciałbym natomiast naświetlić potrzebę przebudowy dwóch z nich — zdaniem moim — najbardziej kontrowersyjnych.

1. **PLAC WOLNOŚCI** w trakcie jego ostatniej przebudowy akcent położono na elementy techniczne i wystrój nawierzchni. W wyniku tego niemal cała pokryta została płytami. Po stronie południowej największy nacisk położono na prostokątne, łączące się ze sobą dwa baseny, nie będące ani znaczącym akcentem ozdobnym, ani nie mające znaczenia dla poprawy środowiska. W wyniku tego plac stał się kamienną pustynią, nie stwarzając warunków kameralności, które może zapewnić jedynie odpowiednio dobrana i rozmieszczona wzdłuż granic zieleni.

W tym celu należałoby przede wszystkim — zamiast znikomej wartości basenów od strony południowej — może wprowadzić na całej długości tej samej szerokości pas wysokiej i średniej zieleni. Oddzieliłaby on plac od bardzo silnie obciążonej komunikacyjnie i bardzo hałaśliwej ulicy 27 Grudnia, stanowiąc względnie spokojne wnętrze tak potrzebne w śródmieściu. Z tych też względów należałoby również poszerzyć o 1—2 m pas zieleni od strony północnej i dosadzić izolującą zieleń, głównie średnie i wysokie krzewy. Plac ten nie pełni już swych funkcji jako miejsce zgromadzeń publicznych i nieznaczne zwiększenie, pozwalające na bardziej przyrodnicze zagospodarowanie, zwiększyłoby jego społeczną rolę.

Wprowadzenie takich zmian na stosunkowo niedawno zagospodarowanym placu nie wymagałoby wielkich nakładów, a materiały uzyskane przy rozbiorze basenów mogłyby zostać przeznaczone na inne cele. Jako dominujący akcent pozostałby okrągły basen od strony Muzeum Narodowego.

2. **DOLINA WARTY** — najważniejszym potencjalnie ciągiem zieleni dla rejonu śródmieścia jest Dolina Warty. Społeczność Poznania otacza ten obszar sentymentem. Tereny Dębiny i Szlaga były ulubionym celem całodziennych wycieczek. Wyposażone były one w kioski, restauracje, sprzęt wioślarski. Do dziś są uczęszczanym ciągiem spacerowym, mimo że nie zostały zagospodarowane. Zarówno z punktu widzenia ochrony środowiska, jak i wartości rekreacyjnych teren ten — choć już mocno okrojony — powinien być zagospodarowany przyrodniczo łącznie z dawnym korytem Warty. Projektowana tu poprzednio trasa nadwarciańska wzdłuż ulicy Szlagowskiej aż do rejonu Dębiny zniszczyłaby na trwałe te możliwości z ogromną szkodą dla zdrowia społeczeństwa.

Można się o tym przekonać na przykładzie dużych aglomeracji, gdzie w przeszłości takie ciągi komunikacyjne zostały poprowadzone nad brzegami rzek. Te ostatnie straciły wszystkie walory dla wypoczynku na skutek wprowadzenia elementów skażenia (hałas, kurz, spaliny). Dlatego też dziś powszechnie takie rozwiązania uznaje się za błędne.

Dokończenie na str. 4

ALEKSANDER ŁUKASIEWICZ

Przy całej różnorodności problemów, które niepokoją ludzi w różnych krajach, kwestia o podstawowym znaczeniu i wspólna dla wszystkich jest zachowanie pokoju i zapobieżenie wojnie jądrowej. Każdy naród ma oczywiście własne troski i trudności, ale nie może to przesłonić zasadniczego problemu naszych czasów — losu ludzkiej cywilizacji. Związek Radziecki, jako wielkie mocarstwo socjalistyczne, w pełni świadom jest swojej odpowiedzialności za zachowanie życia na ziemi.

Sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko złożył w tej sprawie wewnętrzne oświadczenie programowe:

„Jesteśmy gotowi do pokojowej i wzajemnie korzystnej współpracy z państwami na wszystkich kontynentach. Opowiadamy się za pokojowym rozwiązywaniem problemów międzynarodowych drogą poważnych, równoprawnych i konstruktywnych negocjacji”. Tym samym nowe kierownictwo radzieckie przejawia swój zamiar kontynuowania współdziałania z wszystkimi państwami, które są gotowe przyczynić się w praktyce do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i tworzyć w świecie atmosferę zaufania”.

Jest rzeczą niewątpliwą, iż stosunki radziecko-amerykańskie w dużej mierze nadają ton sytuacji politycznej w świecie. Ale to nie Moskwa jest winna temu, że stosunki te zeszły obecnie do bardzo niskiego poziomu. To nie Związek Radziecki dąży do przewagi militarnej, ogłasza wszelkiego rodzaju restrykcje, forsuje doktrynę „pierwszego uderzenia” po to, by zniszczyć kapitalizm.

To tak właśnie postępuje Waszyngton w stosunku do świata socjalizmu, a kierownictwo radzieckie nie może nie brać pod uwagę tych zamiarów obecnej administracji amerykańskiej.

Strona radziecka jest głęboko przeświadczona, że sto-

ZSRR gotów do pokojowej współpracy

sunków między ZSRR a USA nie można kształtować inaczej niż na bazie równości i wzajemnego bezpieczeństwa, wzajemnego uwzględnienia słusnych interesów i wzajemnej ingerencji w sprawy wewnętrzne. W rozmowie K. Czernienki z G. Bushem szczególnie podkreślono, iż przejawienie przez stronę amerykańską praktycznej gotowości do rokowań pozwoliłoby na przystąpienie do normalizacji stosunków między obu państwami. Jednakże do chwili obecnej działania USA na arenie międzynarodowej są sprzeczne ze sprawą pokoju.

Niezmiennym kierunkiem polityki Moskwy wobec państw Europy jest szeroka i wielostronna współpraca. Wszystkie kraje tego kontynentu — zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie — odczuły, pojęły i oceniły korzystne skutki odprężenia. Proces ten wytrzymał trudne próby, nie ugiął się pod lodowatymi wiatrami zysu oceanu i, jak nam się wydaje, umocnił się wewnętrznie.

Przywódca radziecki odbył niedawno także szczegółowe rozmowy z premierem Francji P. Maurois, kanclerzem RFN H. Kohlem, premierem Wielkiej Brytanii M. Thatcher, prezydentem Włoch S. Pertinim. W trakcie tych rozmów, strona radziecka podnosiła kwestie umocnienia bezpieczeństwa na kontynencie europejskim i zaprzestania wyścigu zbrojeń. Jednak dalej kroczyć tą drogą, jak to podkreślił K. Czernienko, można tylko wtedy, gdy Zachód będzie przejawiał identyczną dążność. Wyraźnie przy tym stwierdzono, że wszystkie pro pozycje ZSRR w sprawie zmniejszenia niebezpieczeństwa konfrontacji rakietowo-

jądrowej zachowują swoją aktualność.

Jedną z podstaw radzieckiej polityki zagranicznej była i jest solidarność z narodami, które zrzuciły jarzmo kolonializmu i wkroczyły na drogę samodzielnego rozwoju. Wobec tych krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, Związek Radziecki również jest w pełni gotów do wielopłaszczyznowej współpracy i współdziałania. „A zwłaszcza, naturalnie — podkreślił Konstantin Czernienko — z narodami, które zmuszone są do odparcia ataków imperializmu...”.

Moskwa w tych dniach tak formułuje swoje stanowisko: popieranie słusznej sprawy narodów, występowanie na rzecz likwidacji ognisk krwawej przemocy i wojennych pożarów — jest dziś również niezbędnym i ważnym kierunkiem walki o pokój na ziemi. W rozmowach K. Czernienki z F. Castro, D. Ortega, I. Gandhi, B. Karmalem, D. Ratsiraką i innymi przywódcami państw afrykańskich, azjatyckich i latynoamerykańskich, którzy niedawno przebywali w Moskwie, wyrażono dążenie do wszechstronnego rozwoju stosunków przyjaźni i umacniania solidarności.

Taka jest pryncypialna linia Moskwy w sprawach międzynarodowych. Świat bez wojny — oto ideał, do którego dąży Związek Radziecki. Credo jego przywódców jest niezmiennie od początku władzy radzieckiej: żyć w pokoju ze wszystkimi krajami, aktywnie współpracować z tymi rządami i organizacjami, które są gotowe są uczciwie i konstruktywnie działać w imię pokoju. (APN — PAI)

HADIMIR KATIN

SPRAWY CODZIENNE MUSZĄ BYĆ ZAŁATWIONE

Dokończenie ze str. 1

rozbudowywane, bo wspólnie z załogą tamtego przedsiębiorstwa będziemy z nich korzystać. Udają nam się też co niektórych dziwi, czyni społeczne. Wspólnie z komitetem osiedlowym potrafilismy zmobilizować mieszkańców Junikowa do rozbudowy uzbrojenia osie dla w sieć wodociagową, kanalizacyjną, a także gazową. Mały w tym zakresie pomoc władz, ale bez naszej własnej inicjatywy sprawy by utkwily w martwym punkcie.

— **A sytuacja młodych?**
— Bardzo dobrze układa się współpraca z naszą Szkołą Podstawową nr 54 przy ul. Marloszyńskiej i jej szczeplem haberskim, organizujemy razem wiele imprez. Ale są też problemy bardzo trudne. Junikowo stale się rozbudowuje, chodzą także do naszej szkoły dzieci z sąsiednich osiedli i

szkoła pęka w szwach. Przed szkołą nasze gnieździ się w starym, o wiele za małym pomieszczeniu. Od dawna staraliśmy się o odzyskanie wypożyczonego tylko na jakiś czas budynku szkolnego przy ulicy Junikowskiej. Mieszkańcy Junikowa budowali go kiedyś w czynnie społecznym, jest on ich bezsporną własnością. Mieści się tam liceum plastyczne, które przecież — przeniesione do centrum miasta — miałoby o wiele lepsze warunki pracy. Mimo jednak wielu wiązań obietnic władz miejskich, sprawa ta ciągle nie jest załatwiona. Nie ma też na naszym osiedlu żadnej biblioteki, klubu, księgarni. Bardzo dużo jest więc do zrobienia.

— **Czy te szczegółowe sprawy nie zawężają działań PRON?**

— Od problemów życia nie można uciec. I sprawy codzienne muszą być załatwione. Spo-

łeczeństwo tego od nas po prostu żąda. A realizacja potrzeb społecznych to jest stworzenie tkanki porozumienia.

— **W kontekście tej realizacji potrzeb szczególne znaczenie mają chyba zbliżające się wybory do rad narodowych.**

— My, działacze PRON-u, bardzo wiele sobie po nich obiecujemy. Wierzymy też, że silniejszy będzie związek nowych radnych z terenem, a znajomość jego bolączek będzie o wiele większa niż dotychczas. Ogromne znaczenie ma powołanie na nowo w Poznaniu dzielnicowych rad narodowych. Jest to spełnienie wieloletnich postulatów mieszkańców, także naszego osiedla. Trudne sprawy dnia codziennego będzie można załatwić mam nadzieję łatwiej, kompetentnie i na miejscu.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

ECHA naszych publikacji

W cyklu „Głos rozmawia” zamieściliśmy 31 stycznia rozmowę z dr. Z. Drygalskim, dyrektorem VI Liceum Ogólnokształcącego im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu zatytułowaną „Stawką jest wychowanie”. W związku z tą publikacją otrzymaliśmy list od — jak określili się jego autorzy — byłych nauczycieli omawianej szkoły. List nie był przez nikogo podpisany i nie zawierał ponadto adresów na dawców, natomiast nosił dopisek, iż jego odpis przesłano także do Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Ponieważ pismo, o którym mowa, nosiło cechy anonimowe, redakcja dokonała ustaleń dla stwierdzenia jego prawdziwości. Obecnie drukujemy ów list w całości.

W „Głosie Wielkopolskim”

z dnia 31.I br. przeczytaliśmy rozmowę z panem dr. Z. Drygalskim, dyrektorem VI LO im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, zatytułowaną „Stawką jest wychowanie”.

Rozmowę przeprowadziła p. Barbara Grzegorzewska.

„Stawką jest wychowanie”

Swój wywiad otworzyła zdaniem, w którym jednoznacznie określa VI LO jako to, które „nie miało (...) najlepszej opinii ani wśród rodziców, ani wśród uczniów. Tu najłatwiej było się dostać...”

Jesteśmy byłymi nauczycielami tej szkoły, teraz na emeryturach i rentach, mamy więc zrozumiałe powody, aby zapytać: na jakiej podstawie Dziennikarka formułuje te opinie? Jakie kryteria wartościowania stosuje?

Coraz częściej spotykamy

ry powziętym uprzedzeniem stawiała w trudnej sytuacji człowieka nowego na gruncie poznańskiej oświaty i kultury.

Pytania sugerujące stanowią błąd w pracy dziennikarskiej, zaś nieżyczliwość tych sugestii krzywdzi nie tylko nauczycieli pracujących dawniej i dziś w Liceum im. I. J. Paderewskiego, ale także wychowanków i rodziców, którzy do konali wyboru szkoły.

W ciągu 62 lat istnienia wydała ona ludzi tak samo uczci-

wych i godnych szacunku, jak absolwenci innych szkół.

Spodziewamy się, że redakcja będzie poczuwała się do obowiązku wydrukowania tego listu.

Łączymy należne uprzejmości”.

Pismo nosiło nazwiska następujących osób: Leon Charoński, Stefania Jaworska, Maria Kaczmarczykówna, Stefan Ławryniewicz, Jan Molenda, Ewa Najwer, Antoni Osinski, Aleksandra Sibilska, Irena Wędzka.

OD REDAKCJI:

Opinie, spojrzenia na ten sam problem bywają różne. Redakcja zaprezentowała swój punkt widzenia, byli nauczyciele — swój. Żadna ze stron nie ma

data w wątpliwość, że wielu absolwentów VI Liceum Ogólnokształcącego to ludzie uczciwi i godni szacunku. Wszędzie nie ulega wątpliwości, że nie ma dwóch jednakowych szkół mimo identycznych programów nauczania.

O randze liceum ogólnokształcącego świadczą między innymi: liczba zgłoszeń do klas pierwszych, liczba absolwentów przyjętych na studia, zajmowanie przez uczniów czołowych miejsc w olimpiadach przedmiotowych. Są to raczej zobiektywizowane kryteria oceny. W liście nauczycieli, obok słów o burzeniu, brak argumentów, znalazły się natomiast pod adresem dziennikarki pouczenia i złościwości.

Pozostawiając ich ocenę czytelnikom, kończymy wymianę zdań, związaną z tekstem „Stawka na wychowanie”, odnotowując otrzymanie w tej sprawie także listu byłych absolwentów VI LO.

Współpraca

Interpress — APN

(PAP) W Moskwie przebywał redaktor naczelny Agencji Interpress Stanisław Głabiński. Przeprowadził rozmowę z kierownictwem Agencji Prasowej Novosti (APN) na temat współpracy między obu agencjami publicystycznymi. Na zakończenie rozmów S. Głabiński i przewodniczący zarządu APN Paweł Naumow podpisali dwuletni protokół roboczy o współpracy obu agencji, który przewiduje wymianę materiałów, komentarzy i informacji, podejmowanie wspólnych inicjatyw oraz inne formy współdziałania.

Poznańscy PRON-owcy dla ochrony środowiska

Łatwiej zapobiegać niż naprawiać

INFORMACJA WŁASNA

Jednym z licznych zespołów problemowych, które powstały przy Radzie Wojewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Poznaniu jest Zespół do Spraw Ochrony Środowiska Wielkopolski. Utworzono również w Poznaniu Międzydziedzinowy Zespół PRON o takim samym programie działania. Oba zamierzają podjąć wspólne wysiłki — wspomagając organa administracji państwowej — nad zahamowaniem postępującej degradacji środowiska

naturalnego i poprawę sytuacji w tej dziedzinie.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu przedstawiciele obu zespołów spotkali się z dyrektorami Wydziałów Ochrony Środowiska urzędów — Wojewódzkiego i Miejskiego — Janem Lemańskim i Andrzejem Skłodowskim. Obecni też byli przedstawiciele Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Zarządu Zieleni, Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Było to pierwsze tego rodzaju robocze spotkanie władz i działaczy społecz-

nych, na którym ustalano koncepcję działań, zmierzających do poprawy ochrony wód, lasów, zieleni, powietrza atmosferycznego, a także radzono nad możliwościami użycia odpadów komunalnych i przemysłowych. Przedstawiano liczne przykłady katastrofalnej niemal sytuacji w stanie środowiska, wysuwano propozycje nowych działań dla jej poprawy.

Uczestnicy spotkania postanowili spotykać się w grupach problemowych, poświęcając kolejno jednemu zagadnieniu. Członkowie zespołów będą zbierać, rejestrować i przekazywać informacje o dewastacji środowiska odpowiednim urzędom administracji państwowej. (zd)

INFORMACJA WŁASNA

W poznańskim „Arsenale”, przy Starym Rynku odbyło się wczoraj wręczenie pism Ministerstwa Kultury i Sztuki, zawiadamiających o przyznaniu stypendiów artystycznych młodym artystom plastycznym. Stypendia te otrzymało 62 twórców z Poznania, Piły, Wrocławia, Szczecina, Torunia, Słupska, Bydgoszczy, Zielonej Góry, Gorzowa i Włocławka. 20 osób dostało stypendia roczne, a 42 — dwuletnie; wysokość stypendium wynosi 10 800 złotych miesięcznie. Wypłacane będą one z Funduszu Rozwoju Kultury.

Przyznano stypendia twórcze artystom plastycznym

Na taką skalę akt opieki nad młodymi środowiskami twórczymi (podobne stypendia przyznane będą także młodym artystom muzykom) nie był dotychczas praktykowany. Wagę tego rodzaju mecenatu państwowego dla dalszego rozwoju artystycznego młodych plastyków podkreślali w swych wystąpieniach na wczorajszym spotkaniu dyrektor Departamen-

tu Plastyki Ministerstwa Kultury i Sztuki Karol Czejański, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Jan Strykowski oraz rektor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu Jarosław Kozłowski. Na spotkaniu obecny był m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Grzegorz Romanowski. (bran)

Blokada portów irańskich?

(PAP) Pierwszy wicepremier Iraku, Taha Jasin Ramadan oświadczył we wtorek na konferencji prasowej w Paryżu, że zbombardowanie przez lotnictwo irańskie irańskiego portu załadunkowego ropy naftowej na wyspie Charg, oznacza początek rzeczywistej blokady Iranu.

Równocześnie dodał, że Irak zaatakuje każdy zbiornikowiec, który będzie płynął do portu irańskiego, zaznaczając, iż nie chodzi tu o ostrzeżenie taktyczne, lecz o ostrzeżenie, które należy traktować bardzo poważnie.

Polityk irański podkreślił, że jego kraj będzie blokował porty irańskie tak długo, aż Iran zaakceptuje rezolucję Rady Bezpieczeństwa nr 540, przewidującą utrzymanie swobodnej żeglugi w Zatoce Perskiej. Dodał, że Irak nie może być pozbawiony tej swobody.

Amerykańskie źródła rządowe podały, że nadal brak

dowodów, potwierdzających informacje o ataku lotnictwa irańskiego na irański port naftowy na wyspie Charg.

Wśród importerów ropy irańskiej panuje zaniepokojenie z powodu zagrożenia, jakie wywołuje obecne nasilenie wojny dla ich zbiornikowców, mimo, iż Iran zapewnił we wtorek, że eksport irańskiej ropy naftowej odbywa się bez zakłóceń.

Rzecznik irańskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył we wtorek, że Iran nie zaakceptuje warunków, podyktowanych obecnością w Zatoce Perskiej amerykańskich okrętów wojennych. Ostrzeżenie Iranu wiąże się z napięciem, jakie wywołało ostrzelanie przed dwoma dniami przez okręt wojenny USA irańskiego samolotu wojskowego.

Agencja Reutersa informuje, że Irak po raz pierwszy po dał do wiadomości, iż wojska irańskie okupują wyspę Madżnun.

Koniec blokady

alpejskich autostrad

(PAP) Wczoraj rano zakończyła się trwająca siedem dni blokada alpejskich przejazdów przez kierowców ciężarówek z 10 państw europejskich. Otwarto przejsia w Bawarii i Górnej Adydy (Tyrolu) przez Przełęcz Brennerską. Jest to wynik porozumienia podpisanego przez przedstawicieli kierowców i właścicieli firm transportowych, reprezentantów rządu bawarskiego i rządu Bawarii.

Konsultacje

Chiny — ZSRR

(PAP) Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych poinformował 29 lutego w Pekinie, że zgodnie z porozumieniem między rządami ChRL i ZSRR czwarta runda chińsko-radzieckich konsultacji poświęconych stosunkom dwustronnym i ich normalizacji rozpocznie się 12 marca w Moskwie. Na czele delegacji chińskiej będzie stał, podobnie jak podczas poprzednich trzech rund wiceminister spraw zagranicznych ChRL Qian Qichen (Cien Cichen).

G. Hart wygrał w New Hampshire

(PAP) W środę nad ranem ogłoszono prawie pełne wyniki prawyborów w New Hampshire, w których pretendent do wyborów prezydenckich zabiegali o głosy delegatów na ogólnokrajowe konwencje partii demokratycznej i republikańskiej.

Po stronie republikańskiej prezydent Reagan zgarnął 97 proc. głosów, a jego rywal Stassen i Kelley symbolicznie 2 i 1 proc. Po stronie opozycji demokratycznej senator Hart uzyskał 40 proc. głosów, dystansując byłego wiceprezydenta Mondale'a z 29 proc. głosów. Na trzecim miejscu uplasował się senator Glenn z 13 proc. głosów. Na dalszych kolejno Jesse Jackson (6 proc.), McGovern (5 proc.), Hollings (4 proc.), Cranston (2 proc.) i Askew (1 proc.).

Zamieszki w Nigerii

(PAP) Nigeryjska służba bezpieczeństwa aresztowała 429 fanatyków muzułmańskich, którzy wywołali rozruchy w mieście Jolof położonym 1000 km na północny wschód od Lagos. W zamieszkach zginęło 75 osób, w tym 4 policjantów.

sport.sport.sport

Po zdobyciu mistrzostwa przez koszykarzy Lecha

Tak być musiało — a jak będzie?

Ponad 2 miesiące temu — 22 grudnia ubiegłego roku, w komentarzu, dotyczącym występów koszykarzy Lecha w pierwszej fazie rozgrywek ligowych napisałem m. in.: „W poprzednich dwóch sezonach walka o tytuł mistrza Polski w koszykówce mężczyzn była bardzo zaciekła, trzymała kibiców w napięciu, a rozstrzygnięcia zapadały dopiero w ostatniej kolejce spotkań. W bieżącym sezonie sytuacja taka z pewnością się nie powtórzy. Emocji wprawdzie nie zabraknie, ale będą one dotyczyły jedynie rywalizacji o tytuł wicemistrza Polski”.

Przypominam te słowa z ubiegłego roku, nie po to, by się chełpić, że potrafię trafnie przewidywać, lecz w celu zobrazowania jak bardzo Lech w bieżącym sezonie przewyższał rywali. Tak bardzo, że przed całą rundą finałową, przed dwukrotnymi pojedynkami z każdą z czołowych drużyn, można było bez pudła przewidzieć jak ułoży się sytuacja i kto zostanie mistrzem Polski.

Choć pojawiają się głosy, że taki rozwój wydarzeń zmniejszy atrakcyjność rozgrywek, że finisz zmagani ligowych nie dostarczy pożądanego klimatu emocji, to jednak uważam taką sytuację za bardzo korzystną. W poprzednim roku bowiem ostatnia, decydująca o tytule mistrzowskim kolejka odbyła się w dramatycznych okolicznościach. Zdającą na mecz do Poznania (na mecz, od którego wyniku zależał mistrzowski tytuł), koszykarze Stali Bobrek Bytom ulegli tragicznemu wypadkowi. Do spotkania nie doszło, zwycięstwo przyznano lechitom bez walki. Nikt oczywiście nie miał wątpliwości, kto zwycięży w tym pojedynku, ale nie zmienia to faktu, że decyzja o mistrzostwie zapadła w PZKosz, a nie na boisku. W tym roku zaś nikt już nie może mieć wątpliwości, kto jest najlepszym zespołem w Polsce i zapewne sami lechici mają w takim przypadku więcej satysfakcji.

Można by teraz pisać o

tym, co znaczy dla zespołu Kijewski, rozwozić się nad bardzo udanym sezonem Mulara, udowodniać, że Jechorek nie zawsze grał tak, jak potrafi, że Bogucki też mógłby lepiej, a młodzież rozwija się prawidłowo i coraz skuteczniej poczynając sobie w gronie starszych kolegów. Tego typu ocen sporo było jednak w cotygodniowych sprawozdaniach i ich powielanie nie ma sensu. Celowe zdaje się natomiast postawienie pytań, co oczekuje Lecha w najbliższej przyszłości. W tym kontekście od razu ciśnie się na usta słowo — puchary.

Wiadomo, że od kilku lat decyzja GKKFIS, motywowana względami oszczędnościowymi, polskie zespoły w rozgrywkach o europejskie puchary nie uczestniczą. Zakaz ten nie dotyczył drużyn piłkarskich, raz zrobiono wyjątek dla hokeistów Zagłębia Sosnowiec, a w ubiegłym roku dla szczyptornistów Anilany Łódź. Nie negując słuszności takiego posunięcia ze względów finansowych, trzeba stwierdzić, że w aspekcie sportowym przyniosło ono straty. Znamy jest powiedzenie „nieobecni nie mają racji”. Nie od dziś wiadomo, że izolacja nikomu nie dobre nie wyszła. Sport, jak każda z dziedzin życia stale postępuje naprzód i by za zmianą nadążyć trzeba w miarę uczestniczyć. Kto tego nie czyni, zostaje z tyłu. Ten los spotkał m. in. naszą koszykówek, o czym w przykry sposób przekonali się właśnie lechici na turnieju Crystal Palace w Londynie.

Ala są w tym względzie symptomy pewnych zmian na lepsze. Polski Związek Koszykówki, a w szczególności jego prezes — Marian Kozłowski, czynią starania, by do międzynarodowych rozgrywek dopuścić chociaż dwa mistrzowskie zespoły — koszykarek Wisły Kraków i koszykarzy Lecha. Ponoć sprawa jest na dobrej drodze, a optymiści twierdzą nawet, że wymienione zespoły mają 95 procent szans na udział w europejskich pucharach. Tego wymaga po prostu dobro koszykówki. Na ostateczną de-

cyzję przyjdzie jednak jeszcze trochę poczekać.

Niezależnie jednak od tego, jakie będą postanowienia GKKFIS, starania działaczy Lecha idą w tym kierunku, by drużyna była jeszcze silniejsza niż obecnie. Terazniejszy skład w zupełności może zapewnić zwycięstwo w przyszłorocznych rozgrywkach ligowych, a także w następnych latach, ale nie gwarantuje nawiązania rywalizacji z czołowymi zespołami innych państw. Bo gdyby występ Lecha w Pucharze Europy doszedł do skutku, to przykry byłby widok lechitów schodzących z parkietu „Areny” w roli pokonanych. Intensywnie myśli się więc o wzmocnieniu drużyny i zamysł ten ma pełne szanse realizacji, gdyż równie władzom koszykówki w Polsce zależy na tym, by była w kraju drużyna, która bez obaw można zaprezentować w Europie. Korzyść zaś będzie nie tylko dla klubu, ale również dla reprezentacji, gdyż czołowi zawodnicy Lecha stanowią przecież jej zasadniczy człon. Awizowany już był na naszych łamach powrót po służbie wojennej do Śląsku Wrocław Tomasz Torgowskiego. Nie ma pewne wydaje się pozyskanie dysponującego słusznym wzrostem, jednego z najzdolniejszych koszykarzy młodego pokolenia, czynione są starania o dokoptowanie do zespołu dysponującego dużymi możliwościami skrzydłowego.

Gdyby wszystkie te zamiany się powiodły, to z pewnością Lech nie będzie miał w kraju konkurencji i zmagania ligowe nie dostarczą większych wrażeń. Alternatywą będą jednak emocje wyższego rzędu — międzynarodowe, występy w „Arenie” zawodowych zespołów zachodniej Europy, których poziomem publicystyka nie miała jeszcze okazji oglądać. Zespołów, mających w składach czarnoskórych zawodników amerykańskich, których próbkę możliwości mamy niekiedy możliwość podziwiać jedynie w krótkich migawkach na ekranach telewizyjnych.

WIESŁAW LUCZAK

Wydobyto prawie 32 mln. ton węgla kamiennego

Dobre wyniki górników

(PAP) Pierwsze dwa miesiące bieżącego roku, w kopalniach i elektrowniach upłynęły pod znakiem dobrej rytmicznej i wydajnej pracy. Górnicy węgla kamiennego wydobyli już 31,9 mln ton węgla, o ponad 700 tys. ton więcej niż planowano oraz o 1,4 mln ton więcej niż w pierwszych dwóch miesiącach ubiegłego roku. Takie wydobywanie pozwala na pełne pokrycie potrzeb krajowych jak i

na zwiększenie eksportu. Z kopalń, z przeznaczeniem dla odbiorców za granicą, wywieziono już 7,5 mln ton, o 2,6 mln ton więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Również górnicy kopalń od krywkowych utrzymują produkcję na wysokim poziomie. Wydobyli już 8,4 mln ton węgla brunatnego, o 1,1 mln ton więcej niż do końca lutego w ubr.

Najważniejsza — konsekwencja

Dokończenie ze str. 3
Pożądanym byłoby, aby w tak ważnej dla miasta sprawie mogło wypowiedzieć się społeczeństwo. W przypadku Poznania jest to tym bardziej ważne, że prawy brzeg Warty został dla środowiska przyrodniczego bezpowrotnie stracony.

Podobnie, wszelkie sugestie co do budowy parkingów i pawilonów (nie mówiąc już o zwartych zabudowie) w bezpośrednim sąsiedztwie Warty są z tych samych powodów nie do przyjęcia. Przeciwnie tym projektem wypowiedziała się już w 1973 Komisja Ochrony Zieleni przy Poznańskim Komitecie Ochrony Środowiska. Jako organ społeczny, złożony ze specjalistów i pracowników naukowych różnych dziedzin, był on ciążym doradcą przewodniczącego ówczesnej Rady Na-

rodowej miasta Poznania w sprawach ochrony środowiska. Wydaje się, że i obecnie funkcjonowanie takiego organu byłoby uzasadnione. Istniejąca bowiem Komisja Ochrony Zieleni przy Przedsiębiorstwie Zieleni Miejskiej miała znacznie mniejszy zakres działania, występując głównie w obronie przewidzianych do wycięcia drzew.

Podobnie uzasadnione są przebudowa lub wprowadzenie zieleni w pozostałych punktach śródmieścia. Będą one przedmiotem specjalnego opracowania dla potrzeb władz miejskich.

Bez podjęcia zdecydowanych kroków w tym kierunku i konsekwentnej realizacji projektów nie przywrócimy Poznaniowi miana „miasta zieleni”.

ALEKSANDER LUKASIEWICZ

R. Łoś trenerem żużlowców Startu

Liczni sympatycy gnieźnieńskiej drużyny odetchnęli z ulgą, bowiem definitywnie skończyły się kłopoty z obsadą trenera żużlowego zespołu. „Wkrótce pracę trenera ligowego zespołu i jego bezpośredniego zalepcza podejmie w naszym klubie Roman Łoś” — oświadczył prezes gnieźnieńskiego Startu — Jan Wesolowski. W gronie szkoleniowców żużlowej ekstraklasy, 34-letni R. Łoś będzie nie tylko debiutantem ale również najmłodszym trenerem.

Wychowanek zielonogórskiego Falubazu bronił barw tej drużyny do 1976 roku, później zasilał gnieźnieński Start, w którym występował nieprzerwanie w latach 1977-80. Podczas derbów Wielkopolski w ramach rozgrywek ekstraklasy, w zderzeniu ze Stanisławem Turkilem (Unia Leszno) doznał bardzo ciężkiej kontuzji (złamania obu rąk i wstrząśnienia mózgu), która uniemożliwiła mu kontynuowanie sportowej kariery.

Aktualnie klubowa kadra gnieźnieńskich żużlowców przebywa na zimowym obozie kondycyjnym w Nowym Targu. Po powrocie po raz pierwszy w okresie przygotowań, zawodnicy trenować będą na motocyklach crossowych. Podczas obozu w górach dołączył do kolegi nowy lider zespołu — Marek Kepa, który najprawdopodobniej wkrótce uda się z kadrowcami na zgrupowanie do Fergany w ZSRR. (jp)

Wyniki rekontroli w klubach piłkarskich

Utrzymano zakaz wyjazdów zagranicznych

(PAP) W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie kierownictwa GKKFIS, w którym uczestniczyli przedstawiciele Zarządu PZPN oraz czterech klubów I ligi: Widzewa Łódź, Wisły Kraków, Szombierka Bytom i Ruchu Chorzów. Co było przedmiotem spotkania? — z tym pytaniem do rzecznika prasowego GKKFIS Jerzego Staronina zwrócił się dziennikarz PAP.

— Na posiedzeniu poddano szczegółowej analizie projekt zarządzenia przewodniczącego GKKFIS w sprawie gospodarki finansowej piłkarskich klubów I i II ligi, w tym także świadczeń materialnych dla zawodników. Ponadto oceniono wyniki zakończonej z końcem lutego rekontroli we wszystkich klubach I i II ligi, a do tej pory działalności finansowej w ostatnim roku.

— Co dały wyniki rekontroli?

— Okazało się, że nieprawidłowości, które wyszły na jaw w kontroli pierwszej, nie wszędzie zostały zlikwidowane. Znaczną część klubów kontynuowała bowiem praktykę nadmiernych, niezgodnych z przepisami wyjazdów dla zawodników, a w wielu przypadkach klubowe fundusze przeznaczone na świadczenia dla piłkarzy i transfery w 1983 r. zostały mocno przekroczone.

— Posypały się więc zapewne i kary?

— Nie mogło być inaczej. Utrzymano w mocy zakaz wyjazdów zagranicznych w stosunku do takich zespołów jak Cracovia, GKS Katowice, Lech Poznań, Motor Lublin, Piast Gliwice i Bałtyk Gdynia. Postanowiono nie refundować w klubach Piast Gliwice i Igloopol Dębica. Ponadto zalecono rozważenie przez PZPN możliwości czasowego wstrzymania transferów wewnątrzklubowych w klubach, w których wystąpiły szczególnie wysokie przekroczenia obowiązujących przepisów finansowych, dotyczących transferów i kwot na tzw. „zagospodarowanie”.

— W jakim stadium znajduje się prace nad zarządzeniem przewodniczącego GKKFIS, regulującym sprawę finansową w klubach?

— Projekt jest już gotowy, choć droga do tej ostatniej wersji była bardzo długa. Właśnie wymianie informacji, połączonych z ostatnim spotkaniem z przedstawicielami klubów. Zgłosili oni wiele ciekawych wniosków i postulatów, z których duża część znajduje swoje odbicie w ostatecznym brzmieniu zarządzenia.

Zarządzenie wejdzie w życie z dniem 1 marca br., a jego efekty rozliczone zostaną wstępnie po zakończeniu najbliższej rundy rozgrywek ligowych, a zweryfikowane całościowo po sezonie piłkarskim 1984/85.

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 26 lutego 1984 r. zmarła niespodziewanie nasza droga koleżanka, człowiek wielkiej dobroci i szlachetności

DOROTA CHUDA

położna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 1 marca o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym w Śremie.

W żalu pogrążona

Grono najbliższych przyjaciół
37322g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lutego 1984 r. odeszła od nas za zawsze, przeżywszy lat 84, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra, bratowa i ciocia

ś. † p.

LEOKADIA MAJEROWICZ

z domu Łakoma

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 marca 1984 r. o godz. 12 na cmentarzu przy kościele parafialnym św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, Strzelecka 4. 37307g

† Dnia 28 lutego 1984 r. zmarł nagle nasz szczerzy Olejmi św. nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy 55 lat, śp.

STEFAN KOWALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Hetmańska 56A m 13. 37338g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 1984 r. po ciężkiej chorobie zmarła przeżywszy 72 lata nasza droga mama, teściowa i babcia

WERONIKA KAŻMIERCZAK

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 1 marca 1984 r. o godz. 13.00 w Komornikach.

W żalu pogrążeni

synowie i córki z rodzinami

Głuchowo, Poznań. 37334g

W dniu 27 lutego 1984 r. niespodziewanie odszedł od nas, przeżywszy lat 58 ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier, brat i wujek

ś. † p.

STANISŁAW BARTKOWIAK

członek ZBoWiD

Msza św. odprawiona zostanie w piątek dnia 2 marca o godz. 15 w kościele św. Antoniego. Pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu na Starolecie.

żona z rodziną

Poznań, Pstrowskiego 108. 37417g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lutego 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 67 moja kochana mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia.

ś. † p.

MAŁGORZATA BZOWY

z domu Kmiecik

Msza św. odprawiona zostanie w piątek 2 marca 1984 roku — o godz. 11 w kościele parafialnym św. Barbary w Zabikowie po czym odbędzie się pogrzeb o godz. 12 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 37353g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego odeszła od nas, przeżywszy 76 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, siostra, szwagierka, ciocia, babcia i prababcia, śp.

MARIANNA JANICKA

z domu Vogel

Pogrzeb odbędzie się 3 marca 1984 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Wyjazd z domu żałoby autobusem ul. Półwiejska 35 godz. 12. 37259g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas nasza najdroższa mamulka, córka, siostra, ciocia, kuzynka, przeżywszy lat 36, śp.

EWA TABERSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca o godz. 13.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Os. Przyjaźni 12 M 170. 37268g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego zmarł przeżywszy 94 lata, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. † p.

LEONARD KŁOSKOWSKI

nauczyciel

były więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II kl., Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Złotą Odznaką ZNP, Odznaką Zasłużonego Obywatela Miasta Poznania i wieloma innymi.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu górczyńskim w dniu 2 marca o godz. 11.

Msza św. za spokój duszy zmarłego odprawiona zostanie w kościele pod wezwaniem św. Wawrzynca przy ul. Przybyszewskiego o godzinie 9.

W żalu pogrążona

RODZINA

37403g

W dniu 27 lutego 1984 r. zmarł nagle w wieku 60 lat

HENRYK JARECKI

cytaelowiec — inwalida wojenny
członek ZBoWiD

odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz szeregiem innych odznaczeń państwowych

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 marca 1984 r. (piątek) o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim

o czym ze smutkiem zawiadamiają

przyjaciele

Poznań, ul. Lubeckiego 8 m 3. 37483g

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 28 lutego 1984 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 83

ś. † p.

WŁADYSŁAWA NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Wiklinowa 12 dawniej ul. Rawicka 29. 784-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 1984 r. namaszczony Olejami św. zmarł mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, teść, dziadziuś, przeżywszy lat 77

ś. † p.

LUDWIK SKIBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 marca br. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Sikorskiego 9 m 4. 755-U3

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego, najdroższego męża, najlepszego ojca, śp.

JANA NOWAKA

b. sekretarza Sądu Powiatowego w Poznaniu

zostanie odprawiona msza św. w dniu 6 marca o godz. 19 w kościele Bożego Ciała w Poznaniu.

O czym życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamiają

żona i córka z rodziną

36137g

W dniu 27 lutego 1984 r. 1984 r. po cierpieniach znośzonej długiej chorobie zmarła nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 78, śp.

JÓZEFA BIELAWNA

z domu Kołodziejczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 marca o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Wawrzyniaka 29 m 11. 37505g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego 1984 roku zasnęła w Bogu kończąc swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza kochana ciocia, siostra i bratowa przeżywszy lat 76

ś. † p.

WIKTORIA DYNDAS

emerytka Woj. Stacji Kwiadawstwa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 1 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym w Kościelnie.

W smutku pogrążeni

siostrzeniec i rodzina

Poznań, Bydgoszcz, Koźmin. 786-U3

Duchowieństwu, Rodzinie, Przyjaciółom, Sasiadom, Znajomym, Delegacji Zakładu Pracy oraz Wszystkim tym, którzy okazali nam serce i pomoc w ciężkich dla nas chwilach za złożone wieńce, kwiaty i udział w ostatnim pożegnaniu mojego ukochanego męża, naszego ojca, teścia i dziadka, śp.

EDMUNDA IDZIAKA

serdeczne podziękowanie składa

żona z synami

Poznań, Szpitalna 10 m 6. 37502g

† Dnia 27 lutego 1984 r. zmarła moja najdroższa żona, niezawodny przyjaciel i współpracownik w pracy naukowej, bezgranicznie ofiarny towarzysz i opiekun, aktywny uczestnik Powstania Warszawskiego, przeżywszy lat 77, śp.

ALEKSANDRA SZCZURKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 marca br. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim w Alei Zasłużonych.

O czym zawiadamia w głębokiej rozpacz

37550g

M A Z

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 1984 roku zmarł nagle mój najlepszy przyjaciel, ukochany tatuś i brat, śp.

EDMUND MARIANOWSKI

lat 60

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 119/15. 756-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lutego 1984 r. po krótkiej chorobie zmarła, śp.

AGNIESZKA BRODZIŃSKA

z domu Ranke

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.

Bratanek z rodziną

Luboń, Niezłomnych 47. 37335g

† Dnia 27 lutego 1984 r. zasnęła w Bogu ukochana mama, babcia, prababcia, przeżywszy 79 lat, śp.

WALERIA SZYMANOWSKA

Pogrzeb w piątek 2 marca br. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie, synowie, wnuczki i prawnuczki

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, Dąbrowski 2. 37231g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lutego 1984 roku odeszła od nas moja ukochana matka, nasza nieodżałowana babcia i prababcia

ś. † p.

APOLONIA GAERTIG

z domu Dworcak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka z rodziną

Ul. Wawrzyniaka 27. 788-U3

Dnia 28 lutego 1984 roku zmarł mój mąż i ojciec

ś. † p.

ZENON CZARCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu Miłostowo.

Strapiona żona z rodziną

Poznań, ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 171/11. 737-U3

KOLEŻANCE

mgr HANNIE CUDNOCH

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Ojca

składają

współpracownicy

37483g

Serdeczne podziękowanie, wszystkim, którzy okazali życzliwość i pomogli w tak ciężkich chwilach oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu ukochanego męża, śp.

HENRYKA SZUKAŁY

składają

żona

37129g

Serdeczne podziękowanie wszystkim Krewnym, Współpracownikom, dyrekcji Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Instalacyjnych w Poznaniu oraz Sasiadom za pomoc i udział w pogrzebie mojego męża i ojca, śp.

ZBIGNIEWA WOŹNIAKA

składam

żona z dziećmi

Poznań, Owsiana 20 m 6. 36645g

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Ojca

mgr. ZENONOWI SCHUBERTOWI

dyrektorowi Zespołu Szkół Muzycznych nr 1 w Poznaniu

składają pracownicy

37121g

Praca

Ogrodnictwo zatrudni pracownika. Możliwość zakwaterowania Szczepankowo 66. 37109g

Potrzebna fryzjerka damsko-męska od zaraz. Władomości: Pils, ul. Kilińskiego 4. 28155g

Kupno

Kupię aparat do produkcji lodów włoskich, maszyny do produkcji wafli oraz betoniarke. Telefon: Kepno 29-25. 31198g

Sprzedaż

Wstążki do kwiatów plus kwit celny. Tel. 550-29. 33457g

Kożuch męski okazynie sprzedam. Tel. 33-05-82. 36991g

Sprzedam przyczepę niską wywrotkę rok produkcji 1983 i rozciągacz naważny zawieszany RNZ. Gauza Władysław Antonin 33, 63-208 Przybysław gm. Zerków. 238p

Sprzedam przyczepę 6 tonową i dwukołową. Sroda Wlkp. ul. Sienkiewicza 7. 234p

Sprzedam komplet maszyn do wypieku wafli tortowych Kalisz ul. Boguszyńskiego 5, tel. 729-40 Daniela Piękna. 31107g

Sprzedam 3 sztuk wypiekaczy do andrutów. Syków tel. 21-81 ul. Reymonta 4. 31270g

Sprzedam ubranko komunistyczne granatowe. Wiece 1 po 15. 37510g

Sprzedam meble do wyposażenia Zakładu Fryzjerskiego. Władomości: Pils, ul. Kilińskiego 4. 28154g

Samochody

Tanio Trabant 601 sprzedam. Dąbrowskiego 3 m 2 po 15-tej. 36990g

Trabanta 78 sprzedam. Poznań Lodowa 19D m 10. 37317g

Sprzedam Trabant 601 po wypadku karoseria do wymiany lub na części. Ostroróg ul. Nowa 3 Dziura Stefan. 195g

Warszawę 203 drugi silnik, skrzynię biegów, części zamienne, stan dobry sprzedam. Oferty 37324g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Ford Consul Granada — sprzedam, skrzynię biegów, blacharkę, szyby inne. Kalisz 3 Maja 15 m 3. 31099g

Dnia 29 lutego 1984 roku, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. odeszła do Pana po nagrodę

ś. † p.

HELENA FRANKIEWICZ

Kochana Siostra ofiarne prowadziła moje gospodarstwo domowe przez 50 lat. To mnie zobowiązuje do głębokiej wdzięczności.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Msze św. żałobna odprawie tego samego dnia o godz. 9.00 w kościele parafialnym Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu.

ks. Marian Frankiewicz

z rodziną

37382g

Wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia

Prof. dr. habil. TADEUSZOWI SZCZURKIEWICZOWI

z powodu śmierci

żony ALEKSANDRY

składają

Rektor, Senat i pracownicy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2. 3. 1984 r. o godz. 14.25 na cmentarzu w Junikowie. K3

Dnia 27 lutego 1984 roku zmarł nagle w wieku 61 lat

HENRYK JARECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamia

siostra z rodziną

Poznań. 758-U3

† Dnia 28 lutego 1984 roku odeszła od nas niespodziewanie namaszczona Olejami św. nasza kochana ciocia przeżywszy lat 68, śp.

HELENA LEITGEBER

z domu Kotecka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Piastowskie 68. 781-U3

Kaliskie

Łataniem dachu i konstrukcji
nie przywróci się świetności zabytkowi

Jednym z ciekawszych obiektów zabytkowych Kaliskiego jest pałac w Dobrzycy. Ma on interesującą historię. W końcu XVIII wieku zbiegali się tam nieci polskiej masonerii, głównie za sprawą właściciela Dobrzycy — generała wojsk napoleońskich, wielkiego mistrza loży masonskiej, Augustyna Gorzeńskiego. Zbudował on w pięknym parku (utrzymanym w stylu angielskim) zespół pałacowy, który zaprojektował znany architekt — Stanisław Zawadzki.

Charakterystycznym elementem architektonicznym jest usytuowanie dwóch skrzydeł pałacowych pod kątem prostym, w którym znajduje się wejście ozdobione czterokolumnowym portykiem. Wnętrze pałacu ozdobione zostało klasycystycznymi malowidłami, wykonanymi przez Antoniego Smuglewicza około 1800 roku. Na parterze mieściły się pokoje gościnne, służbowe i prywatne właścicieli Dobrzycy.

Obok pałacu kazał Gorzeński wybudować (także w parku) mniejsze obiekty związane z masonerią. Nawiązując do budowli antycznych, rozstawione zostały na skraju parku, tak, aby spowodować wrażenie jego przestrzenności. Zachowały się one do dziś. Po drugiej stronie parkowego stawu ustawiono na pozostałościach budowli podparta kolumnadą, na której wspiera się dach. Natomiast w głębi parku znajduje się miniatura Panteonu — rzymskiej świątyni wzniesionej dla uczczenia wszyst-

kich bogów. Jest także „dommek ogrodnika”, w którym — jak głosi miejscowa legenda — generał Gorzeński wraz ze swymi masonami „odprawił tajemne, farmazońskie obrzędy”.

Od 1879 roku pałac w Dobrzycy i jego dobra były własnością rodziny Czarnieckich. Po zniszczeniach ostatniej wojny pałac został odbudowany (w latach 1951 — 53) i przeznaczony na szkołę, a następnie na cele mieszkalne. Nie mając odpowiedniego mecenatu, został w znacznym stopniu zaniedbany i zdevastowany. Od kilku lat trwają starania o przeprowadzenie gruntownego remontu konserwatorskiego. Rozpoczęcie prac uniemożliwia jednak obecność w pałacu lokatorów, dla których naczelnik gminy — mimo wielokrotnych zapewnień — nie może znaleźć miejsca.

Tymczasem — aby uchronić pałac przed ruiną — konserwatorzy zabezpieczyli dach oraz malowidła Smuglewicza. Natomiast w bieżącym roku zmienne zostanie pokrycie dachu, naprawi się jego nadwątzone elementy konstrukcyjne oraz założy instalacje odwilgoci. Są to jednak wszystkie półśrodki. Aby pałac masonów w Dobrzycy, park i znajdujące się w nim obiekty odzyskały dawną świetność — konieczny jest generalny remont.

Konserwatorzy są do tego przygotowani, więcej chęci i pomocy oczekują jednak od władz gminy, które przecież są gospodarzami zabytku, jedynego w swoim rodzaju w Polsce. (msj)

Poznańskie

Budowa remizy zlikwidowała
nieporozumienia i animozje

Przed kilku laty na zebraniu wiejskim mieszkańcy Lubnicy — niewielkiej osady z zachodnich krańców Poznańskiego — uchwalili wybudowanie remizy dla miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Początki były tyle trudne, co rzadko spotykane; inwestycję rozpoczęli bowiem tubnicznicy od dobrowolnego opodatkowania się w celu zebrania choćby części niezbędnych funduszy. Obecnie budynek — jeden z bardziej okazałych w gminie Wielichowo — jest już prawie ukończony. Mieszkańcy Lubnicy słusznie się nim szczycą.

Podobnie jak przedszkole dla 50 dzieci, jak wiejska kanalizacja, utwardzone nawierzchnie dróg — również strażnica (wartości około 20 milionów złotych) wznoszona jest w czynny społeczny. Fachowe roboty wykonują pracownicy miejscowego Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego (który również wspólnie z Komendą Rejonową Straży Po-

żarnej w Nowym Tomyślu oraz władzami miasta i gminy Wielichowo częściowo finansuje tę inwestycję). Reszta jest zasługą niemal wszystkich pozostałych mieszkańców wsi.

W Lubnicy twierdzi się, że planowane jeszcze na ten rok zakończenie remizy będzie przede wszystkim świadectwem ostatecznego zlikwidowania występujących jeszcze przed kilku laty nieporozumień i animozji między kombinatem a mieszkańcami osady. Dowiedzie również, że nie warto z założonymi rękoma czekać na manę z nieba.

Gdyby nie chęć społecznego działania, prawdopodobnie jeszcze długo nie byłoby w Lubnicy miejsca dla stałego kina (które znajduje się właśnie w strażnicy), możliwości nawiązania kontaktów z poznańską „Estradą” czy zatrudnienia instruktora, który mógłby rozbudzić kulturalne zainteresowania tubniczan. (jak)

Konińskie

Instruktorem harcerskim
mało kto chce zostać

Do Związku Harcerstwa Polskiego w Konińskim należą ponad 26 000 osób, z których 10 000 stanowią zuch. W minionym roku przyjęto około tysiąc członków. Działają 22 hufce ZHP, obejmujące od jednej do kilku jednostek administracyjnych województwa.

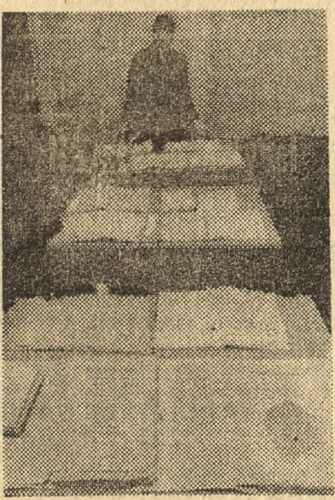
Zorganizowanymi formami wypoczynku letniego objęto w ubiegłym roku około 6 000 zuchów, harcerzy i instruktorów, natomiast w czasie akcji zimowej — adresowanej głównie do harcerzy w miejscu zamieszkania liczba ta była nieco większa. Za granicę — do Bułgarii, ZSRR, NRD, Czechosłowacji i na Węgry — wyjechało ponad 1 200 osób. W formie obozów specjalnościowych zorganizowano jeden dla łącznościowców oraz trzy żeglarskie.

Rozwinięcie akcji harcerskich uniemożliwia jednak nie dobor kadry instruktorskiej. Właśnie sprawy związane z jej pozyskiwaniem i kształce-

niem były wielokrotnie rozważane na forum Konińskiej Chorągwi ZHP. W ubiegłym roku dla komendantów i kwatermistrzów hufców, namiestników, kierowników referatów i organizatorów pracy zorganizowano seminaria i narady szkoleniowe. W wielu hufcach wykształciła się więc aktywna — choć ciągle jeszcze nieliczna — kadra instruktorów.

W uchwale VII Zjazdu ZHP znaczącą rolę przyniosła ruchowa drużyna sztandarowa. Nie stety, w Konińskim zainteresowanie nimi jest niewielkie. W minionym roku przyznano tylko 11 tytułów Drużyny Sztandarowej Hufca, a 26 drużyn zuchowych zyskało miano mistrzowskie. W pionie drużyn starszoharcerskich tylko jedna (z Hufca Uniejów) otrzymała tytuł sztandarowej. Na podkreślenie zasługuje natomiast rozwój Młodzieżowej Służby Ruchu. (ies)

Archiwalia do wglądu



Wielu ciekawych faktów o przeszłości regionu dowiedzieć się można w czytelni Archiwum Państwowego w Lesznie.

Fot. „Głos” — R. Królak

Leszczyńskie

Najlepszych recytatorów
podszkołą aktorzy

Rozpoczęła się kolejna — już 29 — edycja Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W Leszczyńskim, podobnie jak w innych województwach, trwają eliminacje; przed kilkoma dniami, z grupy kilkuset osób, które zgłosiły się do współzawodnictwa w Kościanie, Gostyniu, Rawiczu, Górze, Włoszakowicach i Lesznie wyłoniono 6 najlepszych w kategorii poezji śpiewanej, 9 w turnieju recytatorskim dorosłych oraz 8 w grupie młodzieży. Wszyscy spotkają się na eliminacjach wojewódzkich, rozpoczynających się jutro w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Górze. Współzawodnictwo to poła-

czono z eliminacjami II Chorągwieńskiego Konkursu Recytatorskiego. Weźmie w nich udział blisko 30 uczniów szkół podstawowych Leszczyńskiego; zaprezentują się także 4 najlepsze w województwie amatorskie teatry jednego aktora.

Atrakcją imprezy będzie z pewnością występ zaproszonego do Góry zespołu poezji śpiewanej „Studnia”, działającego przy Pałacu Kultury w Poznaniu. Z uznaniem powinni się również spotkać zorganizowane dla najlepszych recytatorów specjalistyczne warsztaty z udziałem prelegentów z dwóch poznańskich teatrów: Nowego oraz Łalki i Aktora. (jak)

Pazerność czasami
wiedzie do sądu

Nie tylko członków kół towarzyskich niepokoją różne przewiny kłusownictwa w lasach. Ostatnio o przykrych odkryciach sygnalizują też „patrole” Ligi Ochrony Przyrody. Na zwierzęcą zakładają się bowiem najprzebieżniejsze pułapki, często skonstruowane bardzo zmyślnie.

Ostatnio w rejonie Czempania i Sierakowa natrafiono na mar-

twę już sarny i zające, uwięzione we wnykach i sidłach. Wiele z nich zarazem zlikwidowano w różnych okolicach Poznańskiego.

Sygnalizuje się również przypadki polowania z pomocą reflektorów samochodowych, którymi oślepia się zwierzę. Tylko nieliczne takie przestępstwa znajdują epilog stosowny do ich rozmiarów. Niedawno na przykład Sąd Rejonowy w Środzie skazał mieszkańca Wrześni za kłusownictwo, zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, ale wymierzając 50 000 zł grzywny. (bop)

Piłskie

Na scenie artyści
w mundurach i amatorzy

Interesująco przedstawiają się najbliższe propozycje Wojewódzkiego Domu Kultury w Pile. Od minionego wtorku do 6 marca występuje tam Centralny Zespół Artystyczny Woj-

skiego. Pod koniec miesiąca natomiast będzie tam gościć ze spektaklem „Wieczór Trzech Króli” Szekspira Teatr Współczesny z Wrocławia.

Obok prezentacji artystów zawodowych piłski WDK otacza opieką amatorski ruch artystyczny. Dwa razy w tygodniu odbywają się próby teatru amatorskiego, który zdobył już wiele wyróżnień w konkursach i przeglądach ogólnopolskich. (mraz)

„Express - Lotek”

6, 14, 22, 30, 40

„Mały - Lotek”

I LOSOWANIE

1, 19, 27, 30, 35

II LOSOWANIE

10, 18, 19, 23, 30

Szansa na nagrodę
za pracę magisterską
o gorzowskiej kulturze

Kultura w województwie gorzowskim to temat stałego konkursu na pracę magisterską ogłoszonego przez gorzowskie: Towarzystwo Kultury. Towarzystwo Naukowe i Wojewódzka Biblioteka Publiczna. Konkurs ma na celu poszerzenie badań nad dziejami i współczesną kulturą oraz popularyzowanie tradycji, dorobku i problematyki kulturalnej społeczeństwa tego regionu Polski.

Prace będą oceniane raz w roku przez komisję powołaną przez organizatorów konkursu. Składać je mogą promotorzy lub autorzy za zgodą promotorów, do dnia 15 listopada każdego roku. Przyjmowane będą prace magisterskie napisane i obronione w danym roku akademickim, a ocenione powyżej dobrego. Dla najlepszej pracy przewiduje się nagrodę w wysokości 10 000 złotych.

Bliższych informacji udziela i prace przyjmuje sekretariat Gorzowskiego Towarzystwa Kultury, ul. Sikorskiego 5, tel. 233-68. (ap)

MARZEC
1
Czwartek

Antoniny,
Radosława
Słonce: 6.40—17.31

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 10 „Straszny dwór”
MUZYCZNY — g. 10 „Księżniczka czardasza”
POLSKI — g. 19 „Proces”
ŁALKI I AKTORA — g. 10, 17 „Przygody Tomcia Paluszka”

KINA

CHODZIEŻ Noted: „Saint Jack” (amer.), „Pensja pani Latter” (pol.)
GOSTYŃ: „Wejście smoka” (Hongkong — amer.), „Lawina” (amer.), „Książę i żebrak” (panam.)
GÓRA ŚL.: „Cza-cza” (weg.)
JAROCIN: „Czy ten zgiełk” (amer.), „Dzieciństwo w ogniu” (radz.)
KALISZ Oaza: „Czas Apokalipsy” (amer.), „Głina” (fr.), „Idealna para” (amer.)
KEPNO: „Saint Jack” (amer.), (jug.)

„Zandarm w Nowym Jorku” (fr.)
KONIN Centrum: „Imperium kontratakuje” (amer.), „Korek” (wt.), Górnik: „Robinson Crusoe, marynarz z Yorku” (RFN — czech.), „Parzywa dwunastka” (amer.)
KŁODAWA: „Przygody barona Muenchhausena” (fr.), „Nosferatu wampir” (RFN)
KOŚCIAN: „Rój” (amer.)
KROTOSZYN: „Blues Brothers” (amer.), „Cyk z cyrku” (czech.)
LESZNO Panorama: „Wejście smoka” (Hongkong — amer.)
NOWY TOMYŚL: „Na przyszłość będziemy sprytniejsi, stary” (czech.)
OBORNIKI: „Violette i François” (fr.), „Kropka, kropka, przećniek” (radz.)
OBRZYCKO: „Cuma” (amer.)
PIŁA Sokół: „Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny” (pol.)
PLESZEW: „Zwolnienie warunków” (amer.), „Powrót Mechagodzilla” (jap.)
PNIEWY: „Rój” (amer.)
RAWICZ: „Przygoda arabska” (ang.), „Blues Brothers” (amer.)
SŁUPCA: „Zonaty kawaler” (radz.)
SZAMOTULY: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.)
SREM Słonko: „Konwój” (amer.), „Życie osobiste” (radz.), „Chłopiec niezłazny” (radz.), „Przygody Robinsona Kruzo” (radz.)
ŚRODA: „Złota róża” (rum.)
TRZCIANKA: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.)
WRONKI: „Kto tam śpiewa” (jug.)

WRZEŚNIA: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.)
WSCHQWA: „Do góry nogami” (pol.), „Czas Apokalipsy” (amer.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.20 — Melodie na dzień dobry; 9 — Cztery pory roku; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 16.05 — Radiowy klub zwolenników reformy; 19.20 — Na gitarze gra S. Krajewski; 21.15 — Młode lata S. Rachmaninowa; 23.10 — Panorama świata.

Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 10 — Utwory zapomnianych kompozytorów polskich; 14.10 — Koncert w stylu retro; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 19.30 — Wieczór w filharmonii; 21.10 — Klasycy muzyki soulowej; 24 — Głosy, instrumenty, nastroje.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Swingowe orkiestry pianistów; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 15 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21.45 — Natura w reżisie zamknięta; 23 — Zapraszamy do Trójki.

Wiadomości: 1, 5, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Uczelnia seniorów; 11.30 — Kolekcje płytowe; 12.30 — Kraj i Polonia; 15.45 — Muzyka nastolatków; 18 — W pustym gnieździe; 20.10 — Ułubione melodie operetkowe; 22.10 — Kwartety smyczkowe kompozytorów amerykańskich.

Wiadomości: 1, 12.05, 16, 20.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Temat dnia; 17.30 — Mini recital Paul Simon; 17.45 — Droga IX Zjazdu; 18 — „Uwertura”.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR,
9.30 — Film dla 1 zmiany „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” serial prod. ang.;
11.00 — Praca — technika, kl. 4 — waga;
11.55 — Nauka o człowieku, kl. 8 — hormony;
12.50 — Praca — technika, kl.

2 — elektrotechnika, to nie takie trudne;
13.30 — TTR, Uprawa roślin, sem. 4 — uprawa roślin pastewnych niemotylikowych;
14.00 — TTR, Fizyka, sem. 4 — widma fal i cząsteczek;
16.00 — Paragraf „X”;
16.30 — DT — Wiadomości;
16.40 — „O mnie, o tobie, o nas” oraz film prod. pol. „Tylko Kaśka” (7) — „Masz czas do jutra”;
17.30 — Muzeum Wojska Polskiego — znane i nieznanne;
17.55 — „Taniec, taniec, taniec” — pr. rozrywkowy TV rum;
18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostatni” — serial prod. ang.

18.05 — „Interstudio”;
18.30 — „Sonda”;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Światowid”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka — fakty, wydarzenia, aluzje;
20.15 — „Bergerac” — „Kto się śmieje ostat